

LONGIN JAN OKOŃ

ur. 1927; Świerszczów

Miejsce i czas wydarzeń	Chełm, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Ukraińcy, relacje polsko-ukraińskie, szkoły ukraińskie

Zaczęły powstawać szkoły ukraińskie

Zaraz po wkroczeniu Niemców w Liceum Czarnieckiego nauczyciele się skrzyknęli i zorganizowali zajęcia w budynkach szkolnych. Lekcje zaczęły się oficjalnie, a po dwóch godzinach zjawiono się gestapo i zabronili: „Nie ma szkoły. Jak będziecie się opierać, to grozi wam śmierć” I przepędzili. Szkoły były nieczynne. W całym powiecie, i w mieście Chełmie też. Taki incydent miał miejsce w Liceum Czarnieckiego, to zaraz po tym incydencie zorganizowali szkołę dla Ukraińców, podstawową i średnią. Szkolnictwo na razie w Chełmie się nie zaczęło. Dopiero w przyszłym roku - 1940 roku zaczęło się organizować szkolnictwo ukraińskie w całym powiecie - tu, gdzie byli Ukraińcy, wioski były zasiedlone w większości, bo nie było takich wiosek, żeby były tylko czysto ukraińskie. Były wioski mieszane. Ale wystarczyło, żeby było kilka rodzin na wsi, to już powstawała szkoła ukraińska. Do tej szkoły ukraińskiej mogły chodzić też dzieci polskie. Na wsiach powstawały szkoły powszechne. To były szkoły ukraińskie, ale również chętnie przyjmowano dzieci polskie. Nauczanie było w języku ukraińskim, historia Ukrainy, czyli ukrainizowano dzieci polskie. W Sielcu, polska wieś, było kilkanaście rodzin ukraińskich. Szkoła powstała ukraińska. To Maria Baziakówna trafiła do tej szkoły, bo ojciec powiada: „No, szkoła, to czegoś się nauczysz. No więc poszła. Jak zaczęli śpiewać piosenki... uczyli tylko Ukraińcy. To się tak zaczynało: "Będziem rieżać Polaków, aż ich za Wisłę wyrzucimy". To dziewczyna uciekła ze szkoły. I powiedziała matce: „Już więcej tam nie pójde” I się skończyła edukacja. I już więcej do szkoły ojciec nie puścił.

Data i miejsce nagrania	2015-07-24, Chełm
Rozmawiał/a	Marek Nawrotowicz
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"